

Producenci z USA publikują wyniki finansowe z 2007

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 9 lutego 2008

Większość z największych amerykańskich koncernów lotniczo-zbrojeniowych opublikowało już wstępne wyniki finansowe za rok 2007. Wszystkie osiągnęły wzrost sprzedaży o kilka, a nawet kilkanaście procent. Jeszcze większy był przyrost zysków.

Liderem branży pozostaje Boeing, którego przychody wzrosły o 8%, zaś zysk netto aż o 84%. Stało się tak głównie dzięki działowi samolotów cywilnych, dział zbrojeniowy przyniósł bowiem niewielki spadek sprzedaży. W kolejnych latach będzie zapewne podobnie. Zamówienia na samoloty cywilne Boeinga sięgnęły bowiem rekordowego poziomu 327 mld USD - równowartości 10-letniej sprzedaży tego działu. Dział obronny przeżywa zaś kłopoty związane z opóźnieniem dużych programów badawczo-rozwojowych. Nie może też się doczekać zamówień na latające tankowce dla USAF. O wart co najmniej 40 mld USD kontrakt Boeing walczy z europejskim Airbusem, reprezentowanym w USA przez Northrop Grummana. I wcale nie musi tej walki wygrać.

Na horyzoncie pojawiają się też problemy w sektorze cywilnym. Chodzi przede wszystkim o coraz większe opóźnienie rozwoju samolotu pasażerskiego przyszłości - 787 Dreamliner. Oblot prototypu był planowany na wrzesień ub.r., a dziś wiadomo, że nastąpi nie wcześniej niż w czerwcu br. Opóźnieniu ulegną też dostawy samolotów seryjnych. Na 2009 Boeing zapowiadał wyprodukowanie 112 Dreamlinerów, a zapewne nie powstanie ich więcej niż 50. Boeing nie potrafi sobie poradzić z zapewnieniem dostaw podzespołów od setek kontrahentów na całym świecie.

Kłopoty Boeinga wpływają na jego notowania giełdowe. Cena akcji koncernu spadła o 25% w stosunku do rekordowych 107,8 dolarów w lipcu 2007.

Wyniki finansowe koncernów lotniczo-zbrojeniowych USA w 2007, mld USD

Przedsiębiorstwo	Przychody	Zmiana, %	Zysk netto	Zmiana, %
Boeing	66,4	+8	4,1	+84
w tym dział cywilny	33,4	+17	3,6	+31
dział obronny	32,1	-1	3,4	+3,4
Lockheed Martin	41,9	+6	3	+20
Northrop Grumman	32	+6	1,8	+16

General Dynamics	27,2	+13	2,1	+12
Raytheon	21,3	+8	2,6	+101
GE Aviation	16,8	+29	3,2	+15
L3 Communications	14,0	+12	0,8	+44
UTC Pratt & Whitney	12,1	+9	2	+11
Goodrich	6,4	+12	0,5	-
Textron Cessna	5,0	+20	0,9	+34
UTC Sikorsky	4,8	+48	0,4	+116

Liderem branży pozostaje Boeing, którego przychody wzrosły o 8%, zaś zysk netto aż o 84%. Stało się tak głównie dzięki działowi samolotów cywilnych, dział zbrojeniowy przyniósł bowiem niewielki spadek sprzedaży. W kolejnych latach będzie zapewne podobnie. Zamówienia na samoloty cywilne Boeinga sięgnęły bowiem rekordowego poziomu 327 mld USD - równowartości 10-letniej sprzedaży tego działu. Dział obronny przeżywa zaś kłopoty związane z opóźnieniem dużych programów badawczo-rozwojowych. Nie może też się doczekać zamówień na latające tankowce dla USAF. O wart co najmniej 40 mld USD kontrakt Boeing walczy z europejskim Airbusem, reprezentowanym w USA przez Northrop Grummana. I wcale nie musi tej walki wygrać.

Na horyzoncie pojawiają się też problemy w sektorze cywilnym. Chodzi przede wszystkim o coraz większe opóźnienie rozwoju samolotu pasażerskiego przyszłości - 787 Dreamliner. Oblot prototypu był planowany na wrzesień ub.r., a dziś wiadomo, że nastąpi nie wcześniej niż w czerwcu br. Opóźnieniu ulegną też dostawy samolotów seryjnych. Na 2009 Boeing zapowiadał wyprodukowanie 112 Dreamlinerów, a zapewne nie powstanie ich więcej niż 50. Boeing nie potrafi sobie poradzić z zapewnieniem dostaw podzespołów od setek kontrahentów na całym świecie.

Kłopoty Boeinga wpływają na jego notowania giełdowe. Cena akcji koncernu spadła o 25% w stosunku do rekordowych 107,8 dolarów w lipcu 2007.

Wyniki finansowe koncernów lotniczo-zbrojeniowych USA w 2007, mld USD